

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje się



spełnieniem
obowiązku.

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 44.

LESZNO, piątek dnia 22 lutego 1935 r.

Rok XVI

Wielka gra

Rok 1935 będzie, jak się zdaje, rokiem przełomowym dla ukonstytuowania się nowej Europy; Europy nowej, albowiem ta, której wyobrazicielem po wojnie był Traktat Wersalski, zaczyna znikać z horyzontu. Pozostała po wojnie mapa nowego status quo europejskiego — rzecz namacalna. Ale i ona jest wyrazem tego, co było, a co zdaje się przestaje powoli istnieć. Traktat Wersalski ulega likwidacji, likwidacji stopniowej, częściowej, ale tem niemniej gruntownej. A wraz z tem ulatnia się dawniejsze ugrupowanie sił, wyrosłe na gruncie wojny i nowego porządku powojennego. Niemcy przychodzą zpowrotem do głosu, Traktat Wersalski likwiduje się na ich korzyść. Przygotowuje się podłoże do nowego podziału Europy na wielkie obozy. Kto się w tych obozach znajdzie, kto z kim i przeciw komu, o to toczy się wielka gra w chwili obecnej, której widomym symbolem była konferencja anglo-francuska i jej dalszy ciąg obecnie — rozmowy anglo-niemieckie, których terenem będzie Berlin lub Londyn, raczej zaś Londyn.

Szybka i niespodziewana w swej zdeklarowanej formie zgoda Anglii na obalenie części V-tej Traktatu Wersalskiego, która ogranicza siły zbrojne Niemiec, stanowi więc najważniejszą, bodaj część organiczną Traktatu, wynika z nowego nastawienia Anglii wobec zarysowujących się na horyzoncie Europy konturów obozu, w ramach którego miały się znaleźć państwa, mające utworzyć coś w rodzaju „kaftanu bezpieczeństwa” naokoło zbrojących się Niemiec. Obozu tego kością pacierzową miała być Francja i Rosja, resztę zaś dopełnić miały Belgja, Mała Ententa, Ententa bałkańska, państwa bałtyckie. Niemożność dogadania się z Niemcami, bierna i niezdecydowana postawa w Anglii wobec nagabywających z Quai d'Orsay, skłoniły wreszcie Francję do decyzji zawarcia paktu wschodniego, udział w którym Niemiec był zgóry niejako przesądzony negatywnie.

Dopiero teraz wyrwała Foreign Office z rezerwy perspektywa powstania wielkiego obozu kontynentalnego z ewentualnym udziałem Włoch w przyszłości, perspektywa ubezwładnienia politycznego Niemiec, które nie odgrywałyby w tym wypadku już roli jeźdźcy u wagi, a prócz tego perspektywa — co najważniejsze — utraty, przy jakiej stabilizacji sił na kontynencie, kluczowej pozycji mocarstwa, odgrywającego rolę „uczciwego maklera”, decydującego partuera, którego pomoc przechyliła zdecydowanie szalę na tę lub tamą stronę — te wszystkie względy zdoppongowały od razu dyplomację angielską i opinię polityczną. Zaofiarowano Francji wreszcie odrazu to, czego jej tak długo odmawiano: gwarancję bezpieczeństwa w postaci paktu lotniczego, a wzajemnie paktu wschodniego zaproponowano pakt z udziałem Niemiec, którym z drugiej strony przyznano prawo do równości zbrojeń czego im dotychczas odmawiał de nomine Traktat Wersalski. Przyznano też Niemcom różne ulgi formalne, żądając wzajem-

Wyjazd kanc. Schuschnigga do Paryża

Wiedeń, 20. 2. Kanclerz Schuschnigg i minister spraw zagranicznych Berger Waldenegg wyjechali dziś wieczorem do Paryża. Towarzyszą im 3-ej wyżsi funkcjonariusze ministerstwa spraw zagranicznych oraz poseł francuski w Wiedniu.

Paryż, 20. 2. W związku z oczekiwaniem w czwartek wieczorem przyjazdem kanclerza Schuschnigga do Pa-

ryża, postanowili socjaliści paryscy urządzić na dworcu wschodnim olbrzymią demonstrację. Do poselstwa austriackiego w Paryżu napływają codziennie wielkie ilości listów i depesz od organizacji socjalistycznych i komunistycznych z całego kraju, protestujące przeciw przyjazdowi kanclerza Schuschnigga do Paryża.

Juljusz Streicher żąda kary śmierci dla żydów

Berlin, 20. 2. Na zebraniu związku prawników narodowo-socjalistycznych, Juljusz Streicher, wydawca tygodnika antysemitckiego „Der Stürmer” wygłosił przemówienie, w którym żądał wprowadzenia w najbliższym czasie kary śmierci dla żydów, utrzymujących stosunki erotyczne z chrześcijankami. Norymberski organ

narodowo-socjalistyczny „Fraenkische Zeitung” uzasadnia żądanie Streichera twierdzeniem, że nauka wykazała istnienie zasadniczej różnicy między ciałkami krwi u żydów i u ludzi rasy nordyckiej, lecz dotychczas nie dopuszczano do stwierdzenia tego faktu na drodze badań mikroskopijnych.

Zw. Akademików-Polaków w Niemczech

Berlin. Jak donosi „Dziennik Berliński”, odbył się w Berlinie konstytucyjny zjazd Związku Akademików Polaków w Niemczech. W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele wszystkich terenów Rzeszy niemieckiej, zamieszkałych przez Polaków. Głównym punktem obrad było utworzenie

„Związku Akademików Polaków w Niemczech”. Przyjęto statut Związku i wybrano zarząd. Zjazd wysłał telegramy powitalne do prezesa Związku Polaków w Niemczech, ks. dr. Domańskiego oraz do Światowego Związku Polaków z zagranicy na ręce marszałka Raczkiewicza.

Zbrojenia Ameryki

Nowy Jork, 20. 2. Wczoraj została przedłożona kongresowi ustawa upoważniająca rząd do wydatkowania 376.699 tys. dolarów na budowę 547 nowych samolotów wojskowych oraz zwiększenie efektywów wojska lądowego z 128.750 do 165.000 żołnierzy. W ustawie przewidziane jest również wzmocnienie liczebne gwardji naro-

dowej, wchodzącej w skład armji rezerwowej.

Wojew. Maruszewski w Wilnie

Wilno, 20. 2. Dziś bawił w Wilnie w sprawach prywatnych wojewoda poznański, płk. Maruszewski.

uznania przez nie niepodległości Austrii, porozumienia z Francją, wejścia z powrotem do Ligi Narodów.

Na propozycje anglo-francuskie na stąpiła już odpowiedź niemiecka w formie deklaracji. Odpowiedź pełna zastrzeżeń, wykluczających różne punkty. Prawo do zbrojeń motywuje deklaracja rządu Rzeszy bardzo zrzęcznie względami na bezpieczeństwo... Niemiec. Dla Austrii żąda się w deklaracji przyznania jej (ludności) prawa wolnego, nieprzymuszonego wypowiedzenia się (samookreślenia), co oznacza — przetłumaczone na język codzienny — możliwość przyłączenia Austrii do Niemiec, jeśli ludność (jak podczas plebiscytu saarskiego) opowie się za tem. Odpowiednio prowadzona i podtrzymywana propaganda w duchu narodowo-socjalistycznym, zasila ludźmi i środkami materialnymi z Rzeszy, przygotowuje oczywiście w odpowiednim momencie. — Paktu wschodniego nie chcą — oczywiście — Niemcy, gdyż obliczone na dalszą metę ich zbrojenia, mają być przygotowaniem terenu do polityki agresywnej wobec Z. S. S. R. i ewentual-

nego realizowania programu p. Rosenberga, kolonizacji na Wschodzie.

Polityka Foreign Office zdążyła więc do utrzymania Niemiec, jako czynnika wiążącego Rosję od Zachodu, a jednocześnie celem jej może być i ośmielenie, zachęcenie w ten sposób Japonji do wojny przeciw Z. S. S. R. W tym razie, jak i w wielu innych momentach historycznych, polityka dałeksieżna Anglii zmierzałaby do wywołania wojny niejako prewencyjnej z jej punktu widzenia, któraby obu jej rywalów na terenie azjatyckim osłabiła, nie dając równocześnie żadnemu z nich szansy zupełnego zwycięstwa. Osłabione wojną Z. S. S. R. i Japonja — to wolne ręce dla Anglii nie tylko w Azji, ale i dalej. W takiej sytuacji Niemcy mogą się przydać jako ta siła, która nie pozwoli Rosji skoncentrować wszystkich swoich wysiłków bez reszty na Dalekim Wschodzie.

Gra, która się toczy, w tej chwili między mocarstwami europejskimi, jest istotnie wielką grą, w której głównym partnerem i aranżerem jest Anglja.

Przyjęcia w Min. Spraw Zagranicznych

Warszawa. Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął w dniu 19 bm. posła węgierskiego w Warszawie p. Matuskę, który przedstawił ministrowi nowego sekretarza poselstwa p. Regnier.

Podsekretarz stanu w tem ministerstwie min. Jan Szembek przyjął w dniu 19 bm. ambasadora Rzeszy Niemieckiej w Warszawie p. v. Moltke.

Zapowiedź zmian w dyplomacji francuskiej

Paryż, 20. 2. „Petit Parisien” donosi, że na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów omawiano kwestję zmian na stanowiskach dyplomatycznych. Zmiany te dotyczyć mają 2 ambasadorów, a mianowicie w Warszawie i Brukseli.

Dwuletnia służba wojskowa we Francji

Paryż, 20. 2. Dzienniki dzisiejsze donoszą, na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, że projektowane wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej we Francji dokonać się ma stopniowo, przez przedłużenie obowiązującego obecnie 12-miesięcznego okresu do 15, 18 a następnie 24 miesięcy.

Ograniczenia dla lekarzy cudzoziemców

Paryż, 20. 2. Komisja prawna izby deputowanych przyjęła z poprawkami wniosek dep. Dommange o ograniczeniu praw cudzoziemców w wykonywaniu zawodu lekarskiego. W zasadzie postanowiono, że cudzoziemcy nie mogą rozpocząć wykonywania zawodu lekarskiego przed upływem 10 lat od chwili uzyskania naturalizacji. Dopuszczalne będą wyjątki dla tych, którzy odbyli we Francji służbę wojskową.

Epidemia grypy we Francji

Paryż, 20. 2. Epidemia grypy szerzy się w dalszym ciągu w niektórych garnizonach wojskowych. W Bourges zmarł niosący pomoc chorym lekarz pułkowy dr. Dumas.

Statek z 250 osobami zatonał

Szanghai, 20. 2. W pobliżu Fuczau zatonał statek pasażerski. Wszyscy pasażerowie oraz załoga w ogólnej liczbie 250 osób utonęli. Wśród ofiar znajdował się oddział żołnierzy. Istnieje przypuszczenie, że statek był przeciążony.

Runął dach teatru „Alhambra”

Hawana. Zawałił się tu dach teatru „Alhambra”. Katastrofa miała miejsce wkrótce po przedstawieniu, dzięki czemu tylko 9 osób odniosło rany. Jak przypuszczają, przyczyną katastrofy stał się ciężar wody, która zebrała się na płaskim dachu teatru.

Śmierć kapłana polskiego za Oceanem

Nowy Jork. Z Buffalo nadeszła smutna wiadomość o przedczesnym zgonie śp. O. Izydora Pilucha, franciszkanina, bardzo utalentowanego i świętobliwego kapłana polskiego. Śp. O. Piluch urodził się 20 grudnia 1903 r., do OO. franciszkanów wstąpił w r. 1920, święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1927.

Dla swych wybitnych zdolności, wysłany jako kleryk do Rzymu, uzyskał tam na Gregorianum pierwszą nagrodę, złoty medal, na filozofji. Potwórciwszy do Ameryki, wykładał filozofję w Seminarjum OO. Franciszkanów w Granby i zastąpił jako jeden z najlepszych znawców filozofji scholastycznej w Ameryce. Był też i świetnym znawcą literatury: polskiej, włoskiej, niemieckiej i angielskiej i cenionym bardzo kaznodzieją. Jako zakonnik i kapłan, zapisał się — mimo swego młodego wieku — wielką cnotą i świętobliwością na kartach dziejów Kościoła katolickiego w U. S. A. bardzo chlubnie.

Biskup piński u min. Kościółkowskiego

P. minister spraw wewnętrznych Zyndram Kościółkowski przyjął dnia 19 bm. ks. biskupa pińskiego, Bukrabę.

Nowy dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII

W dniu wczorajszym nadszedł do Poznania rozkaz Pana Ministra spraw wojskowych o mianowaniu generała brygady Edmunda Knolla, dotychczasowego dowódcę XIII dywizji w Równem, dowódcą Okręgu Korpusu nr. VII w Poznaniu. Gen. Knoll w najbliższych tygodniach obejmie więc stanowisko opróżnione przez śmierć gen. Franka.

40 proc. ludności Barcelony choruje na grype.

Barcelona. Ilość chorych na grype obejmuje od 40—45 proc. ludności Barcelony. Grypa ma charakter łagodny, niemniej jednak szereg szkół zostało zamkniętych. Mer miasta zarządził codzienną przymusową dezynfekcję wszystkich instytucji publicznych. Ponadto zmobilizowano na czas epidemii bezrobotnych, którzy zastępują chorych pracowników.

4 osoby spłonęły - 45 poparzonych

Buenos Aires. W mieście Rosario de Santa Fe (w Argentynie, nad rzeką Parana) wybuchł pożar w wielkim śpiężni w porcie rzeczonym. 4 osoby straciły życie w płomieniach, 45 osób odniosło poparzenia.

Pożar rozszerzył się i oprócz śpiężni spłonęły skład drzewa, skład worków, kilka budynków, a także 12 wagonów towarowych, zawierających 70 tys. tonn pszenicy. Podejrzewają, że pożar powstał wskutek podpalenia.

Niezwykły wypadek

„Uczcie się dzieci — ja pewnie będę umierał”

W szkole powszechnej w Skomlinie (ziemia Kaliska) zdarzył się o negdaj niezwykły wypadek. Kierownik tej szkoły, Teodor Trojanowski, poczuł się nagle źle i w pewnej chwili słabym głosem zwrócił się do dzieci:

— Uczcie się, dzieci, jestem słaby

i pewnie będę umierał.

Wyrzekłszy te słowa, chwycił się kurczowo za serce i osunął się martwy z katedry na podłogę.

Wypadek ten wywołał w okolicy przynębiające wrażenie.

Osobliwy dziwoląg

Do zawiązanego porodu Stanisława S. we wsi Nowozłotna został wzwany z Łodzi powien ginekolog. Gdy lekarz przybył na miejsce, oświadczone mu, że już przyszło na świat nieżywe dziecko, jednak zwłok nie chciano początkowo pokazać lekarzowi. Wreszcie pokazano mu noworodka, który jest osobliwym dziwolągiem. Okazało się, że Stanisław S. powiła nieżywe już bliźnięta, zrosnięte z sobą bokami. Twór ten posiadał dwie głowy, zrosnięte policzkami, któ-

re miały cztery oczy, dwa nosy, dwie usta, natomiast tylko jeden podbródek, w środku przepołowiony. Wobec zrosnięcia się jednej połowy twarzy, jedynie z zewnętrznej strony znajdowały się ręce i uszy. Potworny ten dziwoląg posiadał nadto tylko jeden brzusek, od którego rozpoczynało się ku dołowi zupełnie już normalne rozgałęzienie.

We wsi krąży niesamowite pogłoski na temat przyczyn takiego porodu.

Potworna zbrodnia

Potwornej zbrodni dokonano w Wierzbowie w pow. brzeżańskim.

Onegdaj w nocy mieszkańcy Wierzbowa zbudzeni zostali ze snu alarmem, że płonie dom niejakiego Markusa Salza.

Zorganizowano natychmiast pomoc i ogień udało się ugasić, poczem kilku sąsiadów weszło do chaty pogorzaleców. Oczom przybyłych przedstawiał się straszny widok. Na łóżkach w kałużach stygnącej już krwi leżały najokropniej zmasakrowane zwłoki Markusa Salza i jego żony.

Okazało się, że zbrodniarze po dokonaniu morderstwa, aby zatrzeć ślady, podpalili dom.

Na miejsce zbrodni, wyjechała ko-

misja sądowo-lekarska z Brzeżan. Co było podkładem tej ohydnej zbrodni, narazie nie ustalono.

Wybuch benzyny w ... studni

Praga. Na jednym z przedmieść praskich nastąpił w studni wybuch gazów. Początkowo myślnano, że była to eksplozja gazu świetlnego, ulatniającego się z uszkodzonych przewodów gazowych. Przy badaniu okazało się jednak, że w studni znajduje się benzyna. Straż pożarna wyczerpuje ją już drugi dzień i mimo usilnych badań nie zdołano dotychczas stwierdzić, skąd wyciekła, tembardziej, że stale napływa nowa.

Gen. Carmona ponownie obrany prezydentem Portugalji.

Paryż, 19. 2. Z Lizbony donoszą: Ponownie obrany na prezydenta republiki gen. Carmona, otrzymał, według dotychczasowych obliczeń ok. 85 proc. oddanych głosów. Na 550 tysięcy głosujących 462 tysiące wypowiedziało się za gen. Carmoną. W niektórych miastach odsetek głosów oddanych na gen. Carmonę wynosił od 90—93 proc.

W związku z rozpoczęciem nowej kadencji prezydenta Carmony odbędzie się w całej Portugalji wielkie uroczystości.

200.000 samochodów wyprodukują Niemcy w r. 1935

Instytut badania koniunktur gospodarczych w Berlinie ogłosił ostatnio obszerną publikację w sprawie motoryzacji Niemiec. Według opinii ministerstwa komunikacji Rzeszy produkcja samochodów w roku 1935 wyrazi się cyfrą 200.000 nowych maszyn. Również i zbyt samochodów według przewidywań czynników rządowych zbliżyć się będzie do 200.000.

Ojciec 3 dzieci - kobietą

Do zarządu gminy Bohdan w Czechosłowacji zgłosiło się przed kilku dniami trzech braci i oświadczyło, że ich „ojciec” jest kobietą a oni sami są dziećmi nieprawego łoża. Na podstawie tego oświadczenia udano się do domu oskarżonego i stwierdzono, że 75-letni Dymitr Piotr Chomen, jest rzeczywiście kobietą nazwiskiem Anna Chomen. Czyje są dzieci z tego przed 47 laty zawartego małżeństwa, „ojciec” nie umie powiedzieć.

Upadłości w Czechach.

W styczniu br. ogłoszono w Czechosłowacji ogółem 107 upadłości, wobec 83 w grudniu, a 138 w styczniu 1934. Równocześnie wszczęto 200 sądowych postępowań ugodowych, gdy w grudniu 152, a w styczniu 1934 r. — 284.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł — 65758.

5.000 zł — 93544, 113374.

2.000 zł — 184991.

1.000 zł — 24108 179236.

500 zł — 8337 13184 23155 31352

75410 81547 91039 162215 173650.

STA...

Gabryel Holubek

POWIEŚĆ.

2)

(Ciąg dalszy).

Ludmiła słuchała staruszki ze ścieganiem brwiami i ogniem w oczach. Kilka razy przeszła się do pokoju, a gdy panna Agnieszka zaczęła mówić: — Pojechał, pojechał, a Suchowej zamknął bramy zamku i korytarz od naszych pokoi...

Ludka zawołała nagle:

— Każ waćpanna wołać do mnie Suchowej!

Jarema Suchowej, stary kozak, był powiernikiem, więcej przyjacielem, niż sługą pana Marka. Nikt nie wiedział, skąd on pochodził, co dawniej porabiał i gdzie przebywał, bo kozak milczał o sobie uparcie, a pan Sikieryński też nie lubił nawet z siostrą o Jaremie mówić. Przywiózł go raz z wyprawy wojennej i pani Elżbieta powiedział, że Suchowej w niewolę zabrał, ale mu ten niebawem życie oddał, przestrzegając przed zdradą; więc mu wdzięczność winien do śmierci. Nigdy się też z Jaremą nie rozłączał, lecz zawsze brał z sobą.

Ludmiła go prawie wcale nie zna-

ła; teraz zaś, gdy się dowiedziała, że jest jej stróżem z chmurnym czołem czekała na Kozaka.

Niebawem drzwi się otwały i Suchowej próg przestąpiwszy i skłoniwszy się w pas, po kozacku, przy drzwiach w pokornej postawie się zatrzymał.

— Słyszę, że tu podobno w niewoli trzymana, — zaczęła Ludmiła wyniosłe.

Jarema się skłonił jeszcze niżej i odparł:

— Nie moja wola, jasna panienko! Pan kazał bramy trzymać zamkniętą i drzwi od korytarza wiodącego do waszych komnat, tak trzymam. — Mam też rozkaz nie wypuszczać was, jasna panienko, za próg, ale wszystkie rozkazy wasze natychmiast wypełniać. Tak pan przykazał, on odpowie przed Bogiem i ludźmi... jam sługa tylko.

— Tedy przywołaj mi Semena — rozkazała sierota.

Suchowej pomyślał chwilkę, a potem rzekł:

— Stanie się według woli jasnej pani... pan rozkazał we wszystkich słuchać, ino z zamku nie puszczać.

— Tu skłoniwszy się do samej ziemi, opuścił Jarema pokój Ludki, lecz korytarz starannie zamknął za sobą.

Ale po kwadransie zgrzytnęły znowu rygle i Suchowej wpuścił Seme-

na, który żwawym krokiem przeszedł kilka komnat i stanął przed Ludmiłą.

Mieszkanie jej, będące na piętrze, składało się z trzech pokoi i garderoby; w czwartym pokoju mieszkała panna Agnieszka, dalej dwie służebne przeznaczone dla Ludki i do pomocy staruszce; za tymi pokojami były jeszcze dwie komnaty i wielka sala; wszystkie te izby miały wejście na korytarz, z którego dopiero wchodziło się do wielkiej sieni, leżącej już w narożniku wieży; do niej też przytękała sala.

Do tej sali zaprowadziła Ludmiła Semena, który dał jej nieznacznie poznać, aby panna Agnieszka nie była obecną ich rozmowie. Pocziwa staruszka znużona długim przy chorej sierocie czuwaniem, ledwo została sama, siadła z westchnieniem w wielkim krześle i zdrzemnęła się smaczno. Gdy nareszcie otworzyła oczy, Ludka stała przed nią, Semena nie było.

— Już to Semen odszedł? — spytała. — Wszak wszystko prawda, com ci panienko, mówiła, nie usyguję na nikogo; ale co prawda, to prawda.

Ludmiła była dziwnie wzruszona, jakby rada czegoś, a zarazem niespokojna; odparła też szeptem i z jakiegoś roztargnieniem:

— Tak... tak, wszystko prawda.

— Co my poczniemy biedne w tej niewoli! — mówiła dalej panna Agnieszka, załamując ręce i wpatrując się w sierotę, jakby z jej twarzy pragnęła wyczytać odpowiedź.

— Cóż mamy poczyć? Będzie, co Bóg da! — odparła panienska i poprosiła zaraz staruszkę, aby jej pomogła tam wprowadzić w białiznic i rzeczach, które w ostatnich czasach, w czasie choroby pani Elżbiety były zaniedbane.

Prośba ta była wbrew zwyczajowi Ludmiły, i odwozili ją od zbytecznej pracy, a dziś mimo zmęczenia starowiny, wynalazła dla niej zajęcie. Lecz to nie podpadło sędziwej panie; zdziwiła ją natychmiast obojętność sieroty i spokojne poddanie się losowi, tak niezwykajne u młodej tej dziewczynki, która zawsze postawiła na swoim, gdy sobie coś przedsięwzięła. To też idąc za Ludką do garderoby, mruczała sobie po drodze, potrząsając głową:

— Hm! hm! Patrzcie! Kto by to był myślał, że się tak przedko zgodzi... Panicz bogaty i urodziwy, jak malowanie... nie ma co... ale zawsze... przed dwoma dniami tak się srodze szarpała... sierota biedna... prawda jest... Powiadają też ludzie: „młodość, płochość”. Dziś tak, jutra inak! No, no, alem się jednak nie spodziewała!

Leszno przychodzi z pomocą rolnictwu

Wczoraj w sali posiedzeń w ratuszu odbyło się zebranie przedstawicieli władz i organizacji celem utworzenia komitetu miejscowego dla niesienia pomocy rolnikom naszego powiatu, dotkniętym klęską posuchy.

Zebranie zagał burm. p. Kowalski, przedstawiając w dłuższym przemówieniu program katastrofy, jaka dotknęła nasze rolnictwo w ub. roku i konieczność zorganizowania pomocy. Leszno mimo dużej liczby bezrobotnych oraz ogólnego zubożenia, powinno również służyć podjętej już przez powiat akcji, zawiązując komitet, któryby się zajął zbieraniem ofiar.

Po krótkiej dyskusji zebrani postanowili komitet taki utworzyć. Powołano doń jednogłośnie p. burm. Kowalskiego (przewodniczący), dyr. May'a skarbnik i p. Wielgosza (sekretarz. Na członków wybrano pp. dr. Świderskiego, senjora Góreckiego, radcę Nowakowskiego, radcę Melickiego, burm. Kowalską, dyr. Kowalską, dr. Mondelską, dyr. Modesową, dr. Wyżłowskię, inż. Przygodzkiego, p. Kazmierczaka, p. Słomę, p. Fejga, kier. Ryśkiewskiego, inż. Bittneka i inż. Bieleckiego.

Pozatem uchwalono wystąpić wnioskiem do Izby Skarbowej, ażeby pieniądze przeznaczone na pomoc dla rolnictwa dotkniętego posuszą, nie były zaliczane przy ustalaniu wymiaru podatku dochodowego.

Zebranie zakończył p. burm. Kowalski gorącym apelem, ażeby nie odmawiano ofiar dla rolników naszego powiatu.

Żeńskie Tow. Gimnastyczne „Sokół“ w Lesznie

Podajemy do wiadomości, że w czwartek, dn. 7. marca br. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się na sali „Sokoła“ do roczne Walne Zebranie Zeńsk. Tow. Gimn. „Sokół“ w Lesznie z następującym porządkiem obrad: 1) Wybór prezydium Walnego Zebrania. 2) Odczytanie protokołu z ostatn. Walnego Zebrania. 3) Sprawozdania: a) sekretarki, b) skarbniczki, c) naczelniczki, d) administratorki majątku Tow. 4) komisji rewizyjnej. 5) Preliminarz na r. 1935. 6) Wybory: a) prezeski, b) ustępujących członków zarządu. 7) Wnioski bez uchwał. 8) Wolne głosy. 9) Zakończenie. Zarząd.

Zeznanie dla wymiaru podatku dochodowego

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 5. II. 1935 r. przesunięto termin do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego dla osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarze, do dnia 1. kwietnia 1935 r. Termin płatności przedpłaty (zaliczki na podatek dochodowy dla osób wyżej wymienionych przesunął się równocześnie do dnia 1. kwietnia 1935 r.

Przesunięcie terminów dotyczy 1935 roku podatkowego.

Pokwitowanie

Na biednych miasta złożyli pp.: Hejnowiczowa 1 swetr, 1 spodenki, 1 czapkę, 2 marynarki dzieci, Pawlicka 1 p. butów damsk., 1 bluzkę, 1 serdak, Hoffmannowa sędz. 3 zł, Górecka 4 koszule, 2 marynarki, 1 spodnie, N. N. 1 sukienkę.

Ofiarodawcom za nadesłane dary składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Z powodu obecnej biedy uprzejmie prosimy o składanie ofiar na biednych miasta, które przyjmuje się w biurze przy ul. Leszczyńskich 33 (lokal kuchni miejskiej) od godz. 9,30 — 12-tej.

Rada Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

Uniwersytet Powszechny

Czwartek, dn. 21. bm. godz. 19,15—20. Prof. Machnikowski: „Zagadnienie gospodarstwa polskiego“; godz. 20,05—20,50 p. J. Kimara: „Kapitał, pieniądź, oszczędność, banki“; godz. 20,55—21,40 prof. Szczygłowski: „Zagadnienie techniki pracy duchowej w samokształceniu“.

Piątek, dn. 22. bm. godz. 19,15—20 dr. Mondelska: „Drobnoustroje i człowiek“; godz. 20,05—20,50 inż. J. Przygodzki: „Materiały budowlane i postępy w budownictwie“; godz. 20,55—21,40 kier. Łodziński: „Przyroda martwa na usługach człowieka“.

KRONIKA.

Piątek, dnia 22-go lutego 1935 r.

† Kaf. św. Piotra.

Wschód słońca g. 6,26. Zachód g. 16,51. Wschód księżyca g. 20,23. Zachód g. 6,59.

Stm pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Czwartek, dnia 21. 2. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 3,9, wiatr połudn. 4 m/s. Lekkie zachm. Szron. Ciśnienie atmosferyczne 747,3, wilgotność 67 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 10,5, najniższa plus 3,5. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

Baczność Sokolice! 21 2 g 20 Ważny referat na Walnem zebr. guiazda męsk. w Sokolni.

Demiński 21 2 g. 20 lekcja chóru mieszanego. Występ. Obecność konieczna.

Zw. Zaw. Prac. Kol. 21 2 g. 19,30 odczyt w lokalu p. Klemczaka. Zarząd.

K. P. W. 21 2 g. 19 Zebranie plenarne w świetlicy. Referat p. prof. Szpunara.

Chopin 21 2 g. 20 lekcja chóru mieszanego w męsk. szkole powsz. Komplet konieczny.

K. S. Polonja 21 2 g. 20,30 trening w ćwiczn. miejskiej.

Zw. Rezerwistów 21 2 g. 19 ćwiczenia w ćwiczn. męsk.

Zw. Prac. Kupieckich 21 2 g. 20,15 wieczór dyskusyjny w Hotelu Polskim.

K. S. M. M. 21 2 g. 20,15 zbiórka wszystkich druhów, zebranie sekcji abstynenckiej i zast. „orląt“.

I i II druž. rat. PCK. 21 2 g. 20 zbiórka w szkole powsz. żeńsk. Komplet konieczny.

Kaf. Stow. Młodz. Żeńsk. 21 2 g. 19,30 Zbiórka zast. „Fiołek“.

Baczność „Sokół“! 22 2 g. 20 ćwiczenia druhów, zaprawa lekkoatletyczna i trening pięściarzy.

1) Sodalicja Panów. Jutro, w piątek, dn. 22. bm. o godz. 19,30 — adoracja. O godz. 20,30 zebranie miesięczne.

1) Tow. Gimn. „Sokół“ w Lesznie. Podajemy do wiadomości, iż w czwartek, dn. 21. lutego br. o godz. 20 odbędzie się w Sokolni doroczne walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół“, guiazdo męskie w Lesznie. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, m. i. uzupełniające wybory zarządu, przeto uprasza się druhów o jak najliczniejsze przybycie. Zarząd.

1) Apel do PP. Kolegów (żanek), Nauczycieli (ek) Praktykantów (ek). Zarząd Oddziału Pow. Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Lesznie zaprasza PP. Kolegów żanek i Nauczycieli i Praktykantów na zebranie plenarne Oddz. Pow. ZNP., które odbędzie się w sobotę, dnia 23. bm. o godz. 16-ej popoł. w auli Szkoły Powsz. Męskiej nr. 1. M. i. na porządku dziennym powołano do życia Sekcję Młodego Nauczycielstwa ZNP.

1) Zw. Weteranów Powstań Narodowych. W dniu 24. bm. o godz. 7,51 rano zbiórka delegatów na Zjazd Delegatów do Poznania na dworcu kolejowym w Lesznie, skąd nastąpi odjazd za biletami żniwkowymi. Zgłoszenia u drh. Bartlewicza M. Delegat Pow. — Skrzetuski, kpt. rez.

1) Kółko Rolnicze. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 24. lutego br. o godz. 12-ej w sal. zebrań u p. Iłskiego w Rynku. Z uwagi na ważność obrad obecność wszystkich członków pożądana, o którą uprasza Zarząd.

1) Bal karnawałowy Zw. Zaw. Maszynistów. Przypominamy wszystkim o dorocznym balu karnawałowym Zw. Zaw. Maszynistów, który odbędzie się w Hotelu Polskim w nadchodzący sobotę.

Łączyć się należy z tem, że nie zabraknie na nim nikogo z Lesznie zaproszonych gości. Wszyscy zabawią się bowiem doskonale i w harmonijnym nastroju spędzą kilka godzin.

1) Podziękowanie. Na skutek odezwy Komitetu Pomocy Bezrobotnym i biednym przy Wójtostwie obw. Leszno z prawdziwą przyjemnością przystoi mi złożyć wszystkim niżej wymienionym Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“ za datki, przeznaczone na pomoc dla biednych rodzin, zamieszkałych na terytorjum Wójtostwa obw. Leszno:

Drogerja Thomas i Ska 2 zł i 10 paczek proszku do prania, f-ma Przymuszała 3. — zł i 3 łopaty, L. Schmidt przechodzone ubiory, J. Danielak 3 pary skarpetek i 1 szal, A. Dziwkowski 1 ubranie, Skrzypczak B. Aptekarz 2. — zł, Andrzejewski 3. — zł, Cz. Misiak 4 pary skarpetek, M. Stajewski 2. — zł, Misiak 2. — zł, Rybacki J. 3. — zł, Chojnacki Drogerja mydła, proszki i pasty, „Bławat“ Pawelczak towary, Wojciechowski towary, T. Zgajński 2. — zł, F. Buliński kilka sukienek, Z. Baldowski 2. — zł i 1 parę bamboszy, F-a „Bata“ towar, Warszawska Wytwórnia Obuwia 1. — zł, F. Moczko towary, Przybylski ubranie, F-a Voelkel St. 5. — zł, Schneider Browar 5. — zł, Hotel Polski 2. — zł, Firma Biliński i Switoński 1 centnar kawy, 50 paczek eykorji, Malepszy Drogerja towary, Bracia Koflansey 3. — zł, Senjor Górecki Józef 10. — zł, Meteiski Hurt. kol. towary, Nowacki Tartak 5. — zł, Nowakowski Fr. 5. — zł 1 ctn. grochu, Powiatowa Kasa Oszczędności 50. — zł, Bracia Kowalscy towary, Linke — pięczywo, Lachowski 5. — zł, Skoracki St. 2. — zł, Kawiarnia Centralna 2,50 zł, Esplanada Wolniewicz 2. — zł, Skorupka wyroby mięsne, Matuszak 4 f. smalcu, Vogt 2 f. smalcu, Tomezak O. 2. — zł, Kurzawski 1. — zł, Stanek T. 2. — zł, Barczyński 2. — zł, Zielnik dyr. K. K. O. 5. — zł, A. Michalski 2. — zł, Al. Machnikowski 2. — zł, Kawka 1, zł.

Zaznaczam, że dalsze ofiary zbiera niżej podpisany Komitet.

Przewodniczący Komitetu Niesienia Pomocy Biednym i Bezrobotnym przy Wójtostwie obw. Leszno Wójt (— Laskowski).

1) Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych. W niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 16-ej w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej odbędzie się Zwyczajne Roczne Walne Zebranie członków. Zarząd.

1) Dancng. W niedzielę, 24. bm. urządzi Z. P. O. K. dancng w kawiarni Wielkopolska od g. 4,30—8 wiecz. Dochód przeznaczony na dożywianie dzieci w przed szkolu. Szanownych Obywateli upraszamy o łaskawe poparcie tej imprezy Z. P. O. K.

1) Walne Zebranie Klubu Szachistów „Hetman“ w Lesznie odbyło się w ub. piątek w Hotelu Polskim przy bardzo licznym udziale członków. Zebranie zagał prezes p. Olszewski M. hasłem „Cześć grze szachowej.“ Po zatwierdzeniu szeregów spraw ogłoszono wynik turnieju o tytuł „Mistrza Klubu“ na r. 1935, którym został p. Wujec J., uzyskując 16 punktów na 22 możliwych. Na dalszych miejscach uplasowali się kolejno: 2. p. Olszewski L. 14 1/2 p., 3. p. Roszak J. 13 1/2 p., 4. Grodzki St. 12 1/2 p., 5. Olszewski M. 11 1/2 p., Mistrzostwo klasy B zdobyli pp. Pujanek Winc. i Majewski Szymon, którzy będą walczyli o wejście do klasy A z outsiderami kl. A. Uroczystej proklamacji mistrza klubu dokonał prezes, wręczając p. Wujcowi pięknie wykonany dyplom. Następnie po wyborze prezydium zebrania, zdawali kolejno sprawozdania skarbnik i prezes, z których wynika, że mimo trudności natury materialnej w ostatnim roku Klub wyraził korzystny rozwój, powiększając wybitnie inventarz klubu, ilość członków i przeprowadziwszy dwa turnieje wewnętrzne. Ustępującemu Zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, który ukonstytuował się jak następuje: Prezes p. Hejnowicz Fr., wiceprezes p. Cyfer J., sekretarz p. Michalski J., zastępca p. Pujanek H., skarbnik p. Olszewski M.

Lokal klubowy znajduje się w Hotelu Polskim. Rozgrywki odbywają się w każdy piątek od godz. 8 wiecz. Klub, którego zadaniem jest kultywowanie pięknej gry szachowej i jej rozprzestrzenianie, przyjmuje członków zaawansowanych jak i nowicjuszy każdego czasu na schadzkiach klubu lub wprost u prezesa p. Hejnowicza (ul. Leszczyńskich 39).

Informator miasta Leszna

Stolicy Pogranicza



HOTELE I RESTAURACJE:

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady kolacje. Tanie pokoje.

„Gourmand“ — restauracja — wina i wódki T. Zgajński, Rynek 32. Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

Centralna kawiarnia — cukiernia J. Frankowa, ul. M. Piłsudskiego 9. Tel. 147. Miejsce spotkania na koncert i dancng. Dobre ciepłe potrawy każdego czasu.

Kawiarnia — „Esplanada“ — Restauracja J. Wolniewicz. Tel. 14. Koncert, dancng codziennie od godz. 17. Smaczne potrawy oraz porcje śniadankowe w cenie 55 gr.

TANIE ŹRÓDŁA ZAKUPU:

Najkorzystniejszy zakup mebli wyścielanych: kanapy, tapczany, leżanki, materace i t. p. Wytwórnia tapicerska Jan Barański, Leszczyńskich 37 obok kina Apollo.

Drogerja i perfumerja R. Horowski ul. M. Piłsudskiego 10. Na karnawał modne perfumy, kosmetyki, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe.

Największy magazyn i wytwórnia obuwia Z. Baldowski, M. Piłsudskiego 55. Obuwie w wielkim wyborze i niskich cenach.

Fabryka cukierków L. Statkiewicz, M. Piłsudskiego 43, poleca: cukierki mentolowe, anyzowe, miodowe, owocowe, śmietankowe i inne.

Skład skór, przybory szewskie i rymarskie J. Andrzejewski, Rynek 5. Tel. 211 — Filja Śmigiel, Rynek.

Polecany: ospy, sruły, siano, sięczkę, pszenicę, jęczmień, nasiona, węgiel, brykiety i drzewo. „ZNIWO“ M. Piłsudskiego 26. Tel. 187.

Introligatornia — wykonuje oprawy różnych książek. Wl. Rzepka, Rynek 14.

ROZRYWKI:

Kino „Palace“ wyświetla dzisiaj: — „Serce ołbrzyma“.

FRYZJERZY:

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim p. Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja.

FOTOGRAF:

Portret, fotografia, każdego rodzaju, w pierwszorzędnym wykonaniu w firmie T. Semrau, Leszczyńskich 39. Tel. 242.

BANKI:

Miejska Komun. Kasa Oszczędności, Rynek 2. Tel. 331.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

ZEGARMISTRZE:

Marjan Olszewski, zegarmistrz - złotnik, ul. M. Piłsudskiego 46, wykonuje wszelkie prace zegarmistrzowskie i złotnicze oraz optyczne, fachowo, dobrze, szybko. — Niskie ceny.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Pracownia krawiecka „Elegant“ — Konrad Draheln, Leszno, Rynek 36.

ZABOROWO

20) Koło Śpiewu „Nowowiejski“. Jutro w piątek, 22. bm. o godz. 7,30 wiecz. lekcja śpiewu w starej szkole. Komplet pożądan. Dyrygent.

ZE SPORTU

W przededniu atrakcyjnych zawodów pięściarskich.

Młoda drużyna pięściarska „Sokoła“ w przededniu czekającego meczu przegolownuje się doń z całą sumiennnością. Spodziewać się należy, że stawi ona skuteczną opór doskonałemu zespołowi Pa-

